Nr 324. — Kraków, Środa 19 Lipca 1911. — Rok XXX.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe: miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. Handel Fiałka i Turka, ul Szewska. Biuro dzienników M. Hupczyca, ul Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Po mowie tronowej.

Jak się odbyła uroczystość. — Przybycie posłów do zamku. — Epizod z pos. Bombą. — Tajni radcy. — Bienerth porucznikiem dragonów. — W sali ceremonialnej. — Wejście cesarza. — Mowa. — Wrażenie.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 19 lipca.

Wygłoszenie mowy tronowej odbyło się wczoraj wśród przepisanego ceremoniału. Już od godziny 11 zajeżdżali do zamku cesarskiego posłowie i członkowie ciała dyplomatycznego. — Przybyło też szczupłe grono pań, zaproszonych na uroczystość. Posłowie przybyli przeważnie we frakach, wielu z nich jednak zjawiło się w strojach narodowych. Uwagę zwracała zwłaszcza bardzo znaczna część członków Koła polskiego i polskich członków Izby panów, którzy przybyli we wspaniałych, bogatych strojach narodowych. Posłowie chłopi, tak polscy jak i ruscy, zjawili się w barwnych chłopskich sukmanach.

U wejścia do zamku cesarskiego miał miejsce ciekawy epizod z posłem Bombą, który przybył w stroju ludowym. Żandarm zamkowy zatrzymał go u drzwi, nie przypuszczając, że ma przed sobą posła. Dopiero gdy pos. Bomba pokazał mu legitymacyę, żandarm przeprosił go i wpuścił do zamku.

Chłopscy posłowie z Tyrolu zjawili się w swych charakterystycznych strojach tyrolskich. Uwagę zwracał czeski poseł ks. Zahradnik, który się zjawił w białym płaszczu.

Znaczna część tajnych radców przybyła w błyszczących od złota uniformach. Z członków polskiej reprezentacyi, mających tytuł tajnych radców, zjawili się w galowych uniformach, tylko byli ministrowie Biliński i Korytowski. Natomiast czescy tajni radcy przybyli we frakach.

Były prezydent gabinetu bar. Bienerth przybył na uroczystość w uniformie porucznika dragonów. Ogólne zdziwienie wywołało, że prezydent Izby panów ks. Windischgraetz przybył również w mundurze wojskowym majora, tak samo jak namiestnik Czech ks. Thun; ks. Auersperg, Fürstenberg i Schwarzenberg przybyli w mundurach poruczników.

Kiedy na zamek zajechał prezydent ze starszeństwa pos. Fuchs, straż wojskowa oddała mu honory wojskowe.

W sali ceremonialnej panował przez cały czas bardzo ożywiony ruch. Ochmistrz Chołoniewski zapowiadał każde przybycie ambasadorów obcych państw dwukrotnem stuknięciem laską marszałkowską. O godz. 11·45 w sali byli już obecni wszyscy zaproszeni. Wtedy do sali weszło 6 żołnierzy: 3 Węgrów, 3 Austryaków z przybocznej gwardyi cesarskiej i ustawiło się z dobytymi pałaszami po bokach tronu. Przez okna sali widać było tymczasem, jak na placu przed zamkiem ustawiało się wojsko z muzyką.

Socyaliści nie przybyli na uroczystość, co wywołało zaciekawienie, gdyż w r. 1907 zjawili się wszyscy socyalistyczni posłowie dla wysłuchania mowy tronowej. — Nie przybyli również wszechniemcy i czescy radykali. Uwagę zwracał bardzo słaby udział posłów chrześcijańsko-socyalnych.

Dwie minuty przed godziną 12 udał się ochmistrz Chołoniewski do cesarza z zawiadomieniem, że w sali są już wszyscy zebrani, poczem powrócił i stanąwszy we drzwiach, oznajmił głośno: Cesarz idzie!

Obecni w sali ustawili się wtedy w szpaler. Pierwsi pojawili się ministrowie, idący parami; na końcu szedł bar. Gautsch z mową tronową w ręku. Za bar. Gautschem postępowali arcyksiążęta Rainer i Fryderyk, przyszły następca tronu arcyks. Karol Franciszek Józef i inni arcyksiążęta. Obecnego następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, nie było. Za arcyksiążętami szedł cesarz, za nim zaś hr. Zichy z mieczem państwowym w rękach i inni dygnitarze.

Wejście cesarza powitano burzliwymi okrzykami: Niech żyje! Cesarz wyglądał doskonale, nie było znać na nim wcale śladów słabości. Monarcha dziękował za owacye skinieniem głowy i podszedł do tronu. W tej chwili baron Gausch podszedł do niego i wręczył mu tekst mowy tronowej. Cesarz, który zjawił się w mundurze feldmarszałka, usiadł na tronie, włożył kapelusz jeneralski na głowę i odczytał mowę tronową. Czytał przez 12 minut głosem tak dźwięcznym i donośnym, że go było doskonale słychać w najdalszym zakątku sali. W głosie jego nie znać wcale śladów ciężkiej chrypki, na którą cierpiał do niedawna. Niektóre ustępy mowy nagradzano oklaskami.

Po odczytaniu mowy cesarz wśród okrzyków zebranych opuścił salę. O godzinie 12·15 ceremonia była skończona. Przy odejściu cesarza wojsko, zebrane przed zamkiem, dało salwę, a orkiestra odegrała hymn ludu.

Wrażenie mowy tronowej.

Zarówno posłowie, jak i dzienniki, omawiając wrażenie po mowie tronowej, podnoszą fakt, że cesarz osobiście parlament otworzył, że na tę uroczystość przybył umyślnie z Ischlu i że mówił tak donośnym głosem. Podnoszą dalej, że mowa tronowa nie ma charakteru politycznego, ale zawiera tylko program rządowy, względnie program prac nowego parlamentu.

Głosy prasy o mowie tronowej.

Wiedeń, 19 lipca.

Dzienniki obszernie komentują treść mowy tronowej.

„Wiener Allgem. Zeitung" pisze. że mowa tronowa nie zawiera żadnych planów bezbrzeżnych, ani fantastycznych, ale stoi pod znakiem pracy nad tem, co jest możliwe do osiągnięcia.

Niemcy a budowa kanałów.

„N. Fr. Presse" podnosi, że wczorajsza mowa tronowa różni się od dawniejszych tem, że nie jest programem reform, obliczonych na lat kilkadziesiąt, ale jest programem pracy dla jednego okresu prawodawczego. Pod względem narodowym jest zupełnie neutralna, chociaż Niemcy są niezadowoleni z tego, że brak w niej ustępu o uregulowaniu stosunków językowych i o podziale okręgów sądowych w Czechach. Można powiedzieć, że wczorajsza mowa cesarza była „mową tronową wolnej ręki", odpowiednią do stanowiska stronnictw parlamentarnych. Pod względem gospodarczym najbardziej uprzywilejowani są Polacy, gdyż mowa tronowa zawiera przyrzeczenie budowy kanałów i ze szczególnym naciskiem podkreśla uczucia monarchy dla Galicyi. Z powodu uwzględnienia interesów Galicyi — pisze dalej „N. Fr. Presse" — postawiono na pierwszym planie w mowie tronowej budowę kanałów, z czego trzeba wnosić, że budowa kanału wewnętrzno-galicyjskiego niezadługo ma być rozpoczętą. W końcu „N. Fr. Presse" z naciskiem wskazuje na ustęp w mowie tronowej, z którego wynika, że wykonanie w całości ustawy z roku 1901 o budowie dróg wodnych jest niemożliwe.

„Zeit" podnosi również z wielkim naciskiem wspomniany ustęp i pisze: Ludności zapowiedziano wykonanie tylko takich projektów, które są możliwe do zrealizowania. Polacy mogą jednak być z mowy tronowej zadowoleni. (Zaznaczyć należy, że „Zeit" od jakiegoś czasu prowadzi zaciekłą akcyę przeciw budowie kanałów. Przyp. red.)

Posłowie niemieccy w różnych wywiadach zajmują się głównie tym ustępem mowy tronowej, który się odnosi do budowy kanałów. Pos. Pacher oświadczył, że zupełnie pojmuje, iż ustęp o budowie dróg wodnych wywołał u Polaków oklaski i brawa. Pos. Teufel wyraził zdziwienie, że mowa tronowa w tak ścisły sposób zajmuje się specyalnie życzeniami Polaków.

Pos. Sylwester, ze starszeństwa prezydent Izby posłów, oświadczył, iż rząd otrzymał polecenie wniesienia jak najprędzej do parlamentu przedłożenia o budowie kanału wewnętrzno-galicyjskiego.

Praga, 19 lipca.

Organ czeskich agraryuszów „Venków" pisze, że Czesi są zadowoleni z mowy tronowej, zwłaszcza z ustępów, odnoszących się do porozumienia z Niemcami i uruchomienia Sejmu czeskiego. Czesi widzą w tem zwycięstwo zasady, oddawna przez Czechów uznawanej, że bez Sejmu czeskiego nie ma parlamentu.

Nowe podatki.

Wiedeń, 19 lipca.

Z ustępu mowy tronowej, zapowiadającego nowe podatki, wnoszą, że rząd przedłoży ponownie projekt podwyższenia podatku wódczanego z 90 na 140 koron, oraz nieco zmieniony projekt podwyższenia podatku osobisto-dochodowego i podatku spadkowego, wreszcie podatku od wina we flaszkach i projekt zaprowadzenia monopolu zapałkowego.

Nowy parlament.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Konferencya przewodniczących klubów.

Wiedeń, 19 lipca.

Pod przewodnictwem prezydenta z starszeństwa dra Fuchsa, w obecności prezydenta gabinetu bar. Gautscha i ministra Zaleskiego, zebrała się wczoraj po południu konferencya przywódców klubów, aby zająć stanowisko w kwestyi wyboru prezydenta Izby. Dr Gross imieniem niemiecko-narodowego Związku, wskazując na parlamentarny zwyczaj, że prezydenta Izby wysyła każdorazowa najsilniejsza partya, postawił kandydaturę dra Sylwestra.

Dr Biliński dał wyraz sympatyi dla dra Sylwestra, oświadczył jednak, że klub jego w tej sprawie nie powziął jeszcze żadnej decyzyi. Można jednak przyjąć, że Koło polskie nie podniesie żadnego sprzeciwu przeciw zasadniczemu życzeniu narodowego Związku niemieckiego przeciw osobie kandydata. Równocześnie prosił dr Biliński, by stanowisko, dotąd zajmowane przez jednego z członków niemieckiego Związku narodowego, mianowicie stanowisko przewodniczącego komisyi budżetowej, pozostawiono Kołu polskiemu.

Dr Fiedler przyłączył się do słów sympatyi dla dra Sylwestra. Klub mowcy nie powziął jeszcze żadnej uchwały. Naturalnie klub będzie przy tem obstawał, aby sfera wpływów, jakie klub dotąd w prezydyum posiadał, została utrzymaną. Mowca oświadczył się jednakże przeciw zasadzie, by najsilniejsze stronnictwo podnosiło pretensye do stanowiska prezydenta Izby i przemawiał za tem, by podobnie jak w delegacyach ustanowiono w prezydyum Izby turnus między Niemcami i nie Niemcami.

Pos. Korosec, Udržal, Choc, Romańczuk, Stransky i dr Kramarz oświadczyli się również przeciwko zasadzie, by każdorazowe najsilniejsze stronnictwo podnosiło pretensye do obsadzania prezydyum Izby.

Pos. Wolf zastrzegł się przeciw mięszaniu się w prawa przyszłej Izby co do zaprowadzenia turnusu. Dr Adler przyjął ad referendum dla swego klubu postawienie kandydata dra Sylwestra. Pos. Ebenhoch, Malfatti, Conci, Simonovici i Kost Lewicki oświadczyli się za kandydaturą dra Sylwestra.

Co się tyczy sprawy wiceprezydentów Izby konferencya przewodniczących klubów zgodziła się, by te stronnictwa, które dotąd posiadały wiceprezydentów, nominowały kandydatów na to miejsce. Także co do sekretarzy i gospodarzy osiągnięto porozumienie. Toż samo doszło do porozumienie i w tym względzie, by na piątkowem plenarnem posiedzeniu uchwalić wybór szeregu komisyj, mianowicie nietykalności, legitymacyjnej i zapomogowej. W sprawie ilości członków komisyi, jakoteż klucza rozdziału mandatów komisyjnych między stronnictwa, rozstrzygnie konferencya przewodniczących klubów, oznaczona na czwartek godz. pół do 6 wieczorem.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. Koło polskie zbiera się w piątek dla przeprowadzenia dyskusyi politycznej.

Grupa polskich socyalistów.

Wiedeń, 19 lipca.

„Social-demokr. Korresp." donosi: Klub polskich posłów socyalno-demokratycznych odbył w poniedziałek po południu w parlamencie posiedzenie. Postanowiono zwrócić się do socyalistycznych klubów innych narodowości z propozycyą, by, dopóki nie jest możliwem uregulowanie współdziałania w Izbie posłów, przynajmniej prezydya pojedynczych klubów otrzymały upoważnienie do postępowania w porozumieniu we wszystkich wspólnych kwestyach. Dalej postanowiono p. Cingra pisemnie wezwać, aby przystąpił do klubu polskich socyalistów jako hospitant, ponieważ był również kandydatem z łona polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

W sprawie krwawych zajść w Drohobyczu, klub wniesie wniosek nagły żądający: 1) by Izba wyraziła swe ubolewanie z powodu zajść, jakoteż swoje sympatye dla ofiar; 2) by przeprowadzono ścisłe śledztwo i winnych bez względu na ich stanowisko ukarano; 3) aby ofiary i ich rodziny otrzymały pełne odszkodowanie. W uzasadnieniu wniosku wskazane będzie na konieczność zmiany ustawy wyborczej, której niedostateczność stoi w przyczynowym związku z zajściami w Drohobyczu, jakoteż wskazane będzie na konieczność wniesienia ustawy o obowiązku rządu do dawania pełnego odszkodowania za szkody wyrządzone przez jego organa.

Postawienie Bienertha w stan oskarżenia.

Praga. „Czeskie słowo" donosi, że czescy radykali uchwalili zgłosić wniosek o postawienie bar. Bienertha w stan oskarżenia za rządy na podstawie § 14. Postanowili też wdrożyć energiczną akcyę przeciw podwyższeniu cen tytoniu i cygar.

Ze Związku czeskiego.

Wiedeń. Posłowie Praszek i Zahradnik oraz grupa posłów postępowych pod wodzą Masaryka, zostali przyjęci do Związku posłów czeskich.

Galicyjski bank przemysłowy.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Wiedeń. „Polnische Korresp." donosi: Wczoraj marszałek kraju hr. Badeni odbył dłuższą konferencyę z dyrektorem dolno-austryackiego tow. eskontowego Krassnym. Na tej konferencyi z obu stron stwierdzono pomyślny rozwój galicyjskiego banku przemysłowego. — Przy tej sposobności omawiano także szczegółowo program uprzemysłowienia Galicyi przy pomocy banku przemysłowego.

Zakaz przywozu mięsa argentyńskiego.

(*Tel. „N. Reformy".*)

Wiedeń. Wydział miejski uchwalił wdrożyć akcyę celem zakazu importu mięsa argentyńskiego. Pos. Friedman ma w tej sprawie wnieść w Izbie interpelacyę.

Wiedeń. Wobec wiadomości, że ministerstwo rolnictwa zakazało dalszego importu mięsa argentyńskiego, konstatują ze strony miarodajnej, że ze względu na istniejące ustawodawcze postanowienia nie chodzi o chwilowy zakaz, tylko raczej o to, że każdym razem do importu mięsa zagranicznego potrzebne jest specyalne zezwolenie, które teraz nie mogło być udzielone. Rokowania z Węgrami, od których wyniku zależy zezwolenie na import, trwają dalej.

Opozycya w Sejmie węgierskim.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Budapeszt, 19 lipca.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu opozycya od początku rozpoczęła techniczną obstrukcyę nad prośbami posłów o urlopy. — Opozycya zażądała imiennych głosowań w tej sprawie, jak również nad petycyami, dotyczącemi kwestyi wojskowej, poczem przed porządkiem dziennym przemawiali trzej posłowie w sprawie ostatniej mowy hr. Tiszy. — Czwarty, zgłoszony do głosu, przyszedł w czasie, gdy już minął termin trwania posiedzenia, wobec czego obrady przerwano do dziś.

„Diło" o mowie Bilińskiego.

(*Telefonem.*)

Lwów, 19 lipca.

„Diło", omawiając mowę, wypowiedzianą przez dra Bilińskiego po jego wyborze na prezesa Koła polskiego, pisze:

„Biliński przemówił do Koła polskiego jak za dawnych dobrych czasów kuryalnego parlamentu; co więcej, wzbudził swojem przemówieniem reminiscencye tych czasów, kiedy Koło polskie było delegacyą Sejmu galicyjskiego i zaznaczył, że obecne Koło związane jest dotąd postanowieniami każdorazowego Sejmu, który Biliński nazwał najwyższą magistraturą Koła. Ta reminiscencya wzbudza i w ukraińskim narodzie reminiscencyę, ale inną, smutną, najsmutniejszą pamięć czasów, kiedy czynną była kuźnia polskiej wszechwładzy w Galicyi i niewoli ukraińskiego narodu. Biliński nawiązuje do tradycyi polskiej polityki do roku 1866, kiedy Austrya, poskromiona w swych wielkoniemieckich aspiracyach, złożyła swoją przyszłość w ręce polskiej szlachty, pieczętując dolę ukraińskiego narodu.

„Proklamowanie przez Bilińskiego polityki bez zastrzeżeń w parlamencie, wyszłym z powszechnego głosowania, kryje w sobie zastrzeżenie co do absolutnej swobody galicyjskiego Sejmu i parlamentarnego Koła polskiego w sprawach polityki krajowej".

Omawiając sprawę załagodzenia sporu polsko-ruskiego pisze „Diło" dalej:

„Odmawiamy kompetencyi Sejmowi galicyjskiemu, który nie jest reprezentacyą dwóch narodów. Nasze rachunki co do naszego stanowiska w państwie możemy i chcemy załatwić li tylko z naszymi państwowymi i dynastyjnymi dłużnikami. Nasze rachunki z polską reprezentacyą sejmową będziemy załatwiali wtedy, kiedy Sejm galicyjski przestanie być najwyższą magistraturą polskiej polityki, a stanie się prawdziwą reprezentacyą dwóch narodów w Galicyi.

„Czasy, kiedy Koło polskie trzęsło parlamentem i politycznem życiem Austryi, już przecie minęły. Tradycya jest, ale jest tylko tradycyą".

Wyrok na łapowników.

(*Tel. „Nowej Reformy".*)

Moskwa. Wczoraj skończył się sensacyjny proces o łapownictwo i nadużycie władzy w intendenturze. O północy ogłoszono wyrok następujący:

Na 3 lata rot aresztanckich z pozbawieniem rang, orderów, praw i przywilejów szczególnych skazani: Szeremietiewskij, Pilsudzkij, Swiatogor-Szczepin, Michał Popow i Zagrebalskij.

Na 2 i pół roku rot aresztanckich Mieńszczykow, na 1 rok 8 miesięcy Małyszew z zaliczeniem 10 miesięcy więzienia prewencyjnego, na 1 i pół roku 8 oskarżonych, na jeden rok — 35.

Na więzienie z pozbawieniem wyżej zaznaczonych praw i przywilejów: dwóch na 10 miesięcy z zaliczeniem 7 miesięcy i jeden na 11 miesięcy z zaliczeniem 5 miesięcy więzienia prewencyjnego.

Uniewinniono 7 oskarżonych. Sąd postanowił pieniądze, otrzymane z działalności przestępczej, ściągnąć ze skazanych i przekazać do Aleksandryjskiego komitetu rannych. Wyrok przedstawiony ma być za pośrednictwem ministra sprawiedliwości cesarzowi do zatwierdzenia.

Po ogłoszeniu wyroku wszystkich osądzonych oddano pod straż.

Katastrofy kolejowe.

(*Tel. „N. Reformy".*)

Müllheim. Liczba ofiar poniedziałkowej katastrofy kolejowej pod Müllheim wynosi 15 osób. Aresztowanego palacza pociągu wypuszczono wczoraj na wolność, gdyż śledztwo wykazało, że jest zupełnie niewinny.

Nowy Jork. Koło miejscowości Mozelya w Meksyku zderzyły się dwa pociągi pospieszne. — **40 ludzi zabitych**, 60 ciężko rannych.

Cholera.

(*Tel. „N. Reformy".*)

Wiedeń. Departament sanitarny ministerstwa spraw wewn. donosi: W Tryeście skonstatowano u 8-letniego chłopca Wiktora Mariani, syna murarza, cholerę azyatycką. Dziecko zachorowało 16 b. m. a do szpitala izolacyjnego przewieziono je 17 b. m. W tym samym domu mieszkał ostatnimi czasy jeden robotnik ze Sycylii.

Madryt. Z niemieckiego parowca „Hiszpania", przybyłego z Włoch do Mahon, przewieziono do lazaretu załogę, wśród której zaszło kilka wypadków cholery.

Nowy Jork. Skonstatowano szósty wypadek cholery wśród internowanych pasażerów parowców „Moltke" i Perugia".

Anarchia w Persyi.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Londyn. „Standart" donosi z Teheranu z 17 b. m.: Sytuacya w Sziras jest nadzwyczajnie trudną. Gubernatora oblęgają w jego pałacu. Życie jego jest w niebezpieczeństwie. Prowincya Aserbeidżan znajduje się w rewolucyi. 5000 jeźdźców kurdyjskich szczepów granicznych przyłączyło się do Salar el Daulas i maszeruje na Kermanszach.

Aszabad. (Pet. ag. tel.). Jak słychać, na stepach transatreckich wśród Turkmanów, Joonudów i Hoklanów pojawił się człowiek, który podaje się za byłego szacha Mahmud Alego. Z wszystkich stron nadpływają Turkmani, wśród których już od dłuższego czasu panuje ruch za przywróceniem na tron Mahmuda Alego.

XI. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Kraków, 19 lipca.

Obrady sekcyjne.

Wczoraj po południu rozpoczęły się prace naukowe zjazdu, niezwykle ożywione. Obradowano w 16 sekcyach. Z posiedzeń otrzymaliśmy następujące informacye:

Sekcya filozoficzna.

Powitali ks. dr Pawlicki i Straszewski (Kraków), prof. Twardowski (Lwów). Przewodniczącymi wybrano: dra Dawida, dr. Daszyńską-Golińską, ks. dra Gabryla, dra Garfein-Garskiego, dra Łukasiewicza, prof. Marczynga, dra Ochorowicza, dra Raciborskiego, dra Werykę. Na temat „Zagadnienia prawdy" przemawiali prof. Łukasiewicz i dr Gałkowski.

Dzisiaj o godz. 8 wieczór odbędzie się zebranie towarzyskie członków sekcyi w hotelu Pollera.

Sekcya nauk ścisłych.

Przewodniczącym wybrano prof. Smoluchowskiego ze Lwowa. P. Kernbaun wygłosił odczyt o działaniu promieni słonecznych na wodę. W dyskusyi zabierali głos pp. Merczyng, Smoluchowski, Witkowski, Opolski, Parnass. — Na wniosek p. Kalinowskiego uchwalono przedstawić plenum zjazdu następującą rezolucyę:

„Zjazd, uważając zbadanie magnetyzmu ziemskiego na ziemiach polskich za sprawę pierwszorzędnego znaczenia, uprasza Akademię umiejętności o wzięcie jej w opiekę".

Sekcya mineralogii, geologi i geografii.

Zagaił prof. Moroszewicz, prezesami wybrano dr Thrugutta i Weyberga z Warszawy, sekretarzem dr Tokarskiego (Lwów). Referaty wygłosili: Thurgutt i Weyberg, oraz Olszewski.

Sekcya okulistyczna.

Zebranych powitał prof. Wicherkiewicz, wyrażając żal, że dotąd nie zawierano Tow. okulistów polskich. Prezesami honorowymi zostali wybrani: prof. Machek (Lwów), Kramsztyk (Warszawa), Rumszewicz (Kijów), Koliński (Łódź). Sekretarzem honorowym dra Tkalcicz z Zagrzebia. Wybrano komisyę dla zredagowania wniosków w sprawie jaglicy.

Sekcya weterynaryjna.

Powitał dr Zagaja. Uczczono pamięć ś. p. dra Kotłubaja, prezesa warszawskiego Tow. weterynarskiego. Wybrani honorowymi prezesami: Koziołkiewicz (Warszawa), Ponicki (Lwów), Halski (Czerniowce). P. Szydłowski (Tarnów) przedstawił najnowszy system marek usznych do znaczenia zwierząt domowych. Wygłosili referaty: prof. Panek, dr Lang, Halski i i.

Demonstracye roentgenograficzne.

Dzisiaj o godz. 12 w południe odbędą się demonstracye przeźroczy roentgenograficznych w audytoryum kliniki ocznej (ul. Kopernika 38). Dr Judt (Warszawa) Gruźlica płuc. Dr Barszczewski (Warszawa) Roentgenopalpacya przy chorobach żołądka i jelit. Dr Sabat (Lwów) Demonstracye roentgenograficzne. Dr Gładij (Kraków) Pokazy roentgenograficzne.

Sekcya rolnicza.

Przewodniczył prof. Stoklasa z Pragi. P. Piątkowski mówił o szerzeniu oświaty rolniczej wśród włościan, p. Tylicki przedstawił wybitny wpływ pól demonstracyjnych na gospodarstwa włościańskie w Królestwie Polskiem.

W dyskusyi zabierali głos wicemarszałek Pilat, prof. Mikułowski, prof. Godlewski i in.

Sekcya dentystyczna.

W ambulatoryum dentystycznem odbyło się wczoraj przy udziale 37 członków pierwsze posiedzenie. Zagaił prof. Łepkowski, prezesem wybrano dr Leszczyńskiego z Warszawy, sekretarzem dr Pretzla z Krakowa. Dr Gruszczyński mówił o aseptyce i antiseptyce w dentystyce, dr Cieszyński z Monachium o znieczuleniu w dentystyce zachowawczej, dr Lippel na temat: „Stanowisko lekarza dentysty wobec nauki".

Sekcya farmaceutyczna.

Zagaił p. Łuczko. Prezesami wybrano pp. Morońskiego, Sucheckiego, Wastkowskiego. Referaty wygłosili: Nowak (Częstochowa), Zawałkiewicz (o reformie studyów farmaceutycznych w Austryi), p. Blumenfeld (poruszył sprawę upadku zawodu aptekarskiego), p. Kłodowski (Zamość). Wyłonił się wniosek stałych zjazdów aptekarzy polskich.

Obradowały wreszcie: sekcya chirurgiczna pod przew. prof. Kryńskiego z Warszawy, zoologiczno-anatomiczna pod przew. prof. Nussbauma (Lwów) i Sosnowskiego (Warszawa), oraz sekcya medycyny wewnętrznej pod przew. prof. Hlavy, Gluzińskiego i Sokołowskiego.

Depesze.

Z powodu zjazdu nadeszły z wielu stron telegramy. Podajemy niektóre z nich.

Wiedeń, 18 lipca.

Szczerze żałuję, że termin otwarcia parlamentu nie pozwala mi przybyć osobiście na piękną uroczystość dzisiejszą do Krakowa, ale w dniu tym świątecznym łączyć się będę choć z daleka myślą i sercem z uczestnikami zjazdu, przybyłymi ze wszystkich stron Polski przedstawicielami polskiej nauki, zasyłając gorące życzenia, aby rozpoczynające się obrady przyniosły jak najbogatszy plon na jej pożytek i chwałę. Wacław Zaleski.

Bad Kissingen, 18 lipca.

Wstrzymani zawodowemi pracami, zasyłamy uczestnikom zjazdu pozdrowienie i serdeczne życzenia. Chłapowski, Modrakowski.

Raut w Starym Teatrze.

Jednem z najwybitniejszych zebrań towarzyskich w ostatnich czasach w naszem mieście był wczorajszy raut, dany na cześć uczestników zjazdu przez komitet gospodarczy w salach starego teatru.

Po godz. 9 wieczorem sala główna, „foyer“ i sale boczne starego teatru zaczęły wypełniać się uczestnikami zjazdu i napływającymi licznie gośćmi.

Honory domu czynił prezes komitetu prof. Nowak, w otoczeniu wszystkich prawie członków komitetu.

Wśród obecnych znaleźli się wszyscy wybitni uczestnicy zjazdu, goszczący u nas przedstawiciele [?] nauki, cały szereg radców miejskich, reprezentanci wszystkich zawodów.

Obficie zastawione stoły zapraszały do uczty; w wesołym nastroju przeszedł czas przyjemnie do późnej godziny.

Zwiedzanie zakładów.

Zwiedzanie tanich ogródków i półkolonij w parku Jordana odbędzie się we czwartek dnia 20 b. m. Punkt zborny w Rynku głównym obok pomnika Mickiewicza o godz. 11 przed południem.

Zwiedzanie wodociągu miejskiego na Bielanach odbędzie się w piątek dnia 21 b. m. Punkt zborny przed Collegium novum o godzinie 4 po południu. Koszta wycieczki ponoszą uczestnicy wycieczki. (Fiakry będą zamówione). Lista zgłaszań będzie zamknięta w piątek o godzinie 12 w południe.

Zwiedzanie zakładu dezynfekcyjnego, Banku Döckerowskiego i Domu izolacyjnego odbędzie się we czwartek dnia 20 b. m. Punkt zborny: Krakowska strona mostu podgórskiego o godz. pół do 6 po południu (dojazd tramwajem nr. 1 lub 2).

Osoby, chcące brać udział w zwiedzaniu wodociągu na Bielanach, półkolonii w parku Jordana i tanich ogródków zechcą się podpisać na arkuszach, znajdujących się w Collegium Novum, aby komitet mógł zamówić odpowiednią ilość fiakrów, względnie wozów tramwajowych.

Jubileusz „Przeglądu lekarskiego“.

Z okazyi jubileuszu „Przeglądu lekarskiego“ mianowało Towarzystwo lekarskie w Łodzi swym członkiem honorowym redaktora głównego „Przeglądu“ prof. dr Ciechowskiego.

Miesięcznik „Nowiny lekarskie“ organ wydziału lekarskiego Towarzystwa Przyjaciół nauk w Poznaniu, jako dar jubileuszowy dla „Przeglądu“ wydały i dedykowały mu specyalny okazały zeszyt, zawierający prace naukowe 22 wybitnych lekarzy polskich.

W spisie członków honorowych Towarzystwa lekarskiego opuszczono nazwisko dr Leona Schumanna z Torunia. Przez omyłkę druku wypadło, że mianowani członkami honorowymi doktorowie Sokołowski, Gajkiewicz, Markiewicz, Dobrzycki, Bieliński i Kramsztyk — są z Torunia; ma być: z Warszawy.

Sprawa zjazdu hygienistów polskich.

W poniedziałek odbyło się posiedzenie grona osób, zajmujących się sprawami hygienicznemi w Polsce, w celu utworzenia organizacyi zjazdów hygienistów polskich. Obrady zagaił i prowadził dr J. Polak z Warszawy. Z zaproszonych przybyło 20 osób i wśród żywej wymiany zdań, w której zabierało głos i prezydyum Twa technicznego w Krakowie, zgodzono się na potrzebę, a nawet konieczność urządzenia zjazdów hygienistów, potrzebę, uznaną zresztą i przez X zjazd lekarzy i przyrodników we Lwowie. Zgodzono się dalej na to, że I zjazd hygien. polskich powinien się odbyć we Lwowie lub Krakowie w r. 1913. Celem ostatecznego wyboru miejsca, czasu i wypracowania programu zjazdu wybrano komitet, w którego skład weszli: Wydział Tow. hygienicznego lwowskiego, prezydyum Tow. technicznego w Krakowie oraz pp.: Polak, Bujwid, Janiszewski i Nitsch z Krakowa.

Wystawa balneologiczna i farmaceutyczna.

Kraków, 19 lipca.

Jak donieśliśmy, wczoraj w południe otwarto w Krakowie dwie bardzo interesujące wystawy: wystawę balneologiczną i farmaceutyczną. Cel urządzenia wystawy balneologicznej, urządzonej przez Polskie Tow. balneologiczne, streścił w wymownych słowach wiceprezes komitetu wystawowego dr Ludwik Schneider przy otwarciu wystawy. — Wystawa ta — mówił dr Schneider — jest porachunkiem naszej pracy, rozwoju naszego przemysłu zdrojowego. Komitet uwzględnił przedewszystkiem krajową gałąź tego przemysłu, a więc zdrojowiska i uzdrowiska polskie w Galicyi i na Śląsku, chcąc dać przeglądowy obraz dalszego w tym kierunku postępu i naszych braków i wad. Ma ona nam pokazać, co powinniśmy uzupełnić, udoskonalić, aby dorównać zagranicy. Mam nadzieję — zakończył mowca — że przyszła wystawa będzie doskonalszą i obfitszą.

Przegląd tej wystawy zamieściliśmy we wczorajszym porannym numerze naszego pisma i stwierdziliśmy, że przedstawia się ona bardzo okazale, że więc warto ją zwiedzić i dobrze przestudyować.

Niemniej ważne znaczenie, jak wystawa balneologiczna, ma również wczoraj otwarta wystawa farmaceutyczna, pierwsza tego rodzaju wystawa w Polsce. Lecznictwo, tak jak wszystkie inne zawody, doznało w ostatnich 50 latach zupełnego przeistoczenia. Rozwinęła się niebywale i technika farmaceutyczna, co przy uwzględnieniu olbrzymiego rozwoju chemii spowodowało zupełny przewrót w lecznictwie. — W Niemczech powstał cały szereg przedsiębiorstw dla wyrobów aptekarskich; przedsiębiorstwa te zasypują cały świat, a więc i kraje polskie, swojemi wyrobami, niesłychanie reklamowanemi. Wobec braku krajowej produkcyi środków leczniczych, płaciliśmy więc do niedawna ogromny haracz Niemcom.

Obecna wystawa farmaceutyczna urządzona więc została w tym celu, aby z jednej strony przeszkodzić olbrzymiemu odpływowi pieniędzy za lekarstwa do Niemiec, a z drugiej strony by wykazać, że my mamy już bardzo dobre krajowe wyroby lecznicze, któremi w zupełności możemy fabrykaty niemieckie zastąpić.

Na wystawę tę złożyły się przeróżne środki lecznicze, wyroby 30 [?] wystawców z Krakowa, Podgórza, Lwowa, Tarnopola, Radomyśla. Jest także kilku wystawców z Warszawy i Sosnowca. W wystawie wziął udział także prof. Bujwid, który nadesłał rozmaite surowice lecznicze i szczepionki ochronne; bardzo interesujące są jego przeźrocza, przedstawiające bakterye różnych chorób. — Aptekarz krakowski p. Karol Jahr wystawił stare książki farmaceutyczne z 16 i 17 wieku. Między niemi znajduje się także I-sza farmacopoeia w języku polskim drukowana.

Wystawa jest pod każdym względem godna zwiedzenia.

Kronika.

Kraków, środa 19 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Wincentego a Paulo w.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 53; zachód o godz. 7 m. 39; długość dnia godzin 15 min. 46.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, później większe zachmurzenie, cieplej, połudn.-zach. żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Krysia leśniczanka“.

Teatr ludowy w parku Krakowskim: „Wesoły karnawał“.

XI. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Posiedzenia Rady miejskiej odbędą się w dniach 20 i 21 b. m., t. j. we czwartek i piątek bieżącego tygodnia. Na porządku dziennym tych posiedzeń znajduje się: 1) dalszy ciąg szczegółowej dyskusyi budżetowej; 2) uchwalenie kredytu 100 000 koron na koszta przełożenia ujęcia wodociągowego w celu zwiększenia ilości produkowanej wody do 18.000 metrów sześciennych dziennie; 3) wnioski w sprawie utworzenia w Krakowie miejskiej orkiestry; 4) wniosek w sprawie zakazu przyjmowania młodzieży niżej lat 14 i studentów w szynkowniach, kawiarniach i restauracyach, podawania młodzieży napojów spirytusowych i dopuszczania jej do publicznych gier; 5) wybór delegata do komisyi wyborczej, mającej przeprowadzić wybory uzupełniające krakowskiej Izby handlowej.

Na tajnem posiedzeniu załatwionych będzie kilka spraw osobistych, dotyczących urzędników magistratu, nominacya architekty i inspektora technicznego zarządu wojskowego, oraz kilka podań o przyjęcie do gminy.

Wystawa polskich minerałów, urządzona z okazyi zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, w gmachu Collegium Minus w sali muzealnej na III piętrze, otwartą została wczoraj. — Wstęp wolny dla wszystkich uczestników Zjazdu i gości codziennie między godz. 9 a 12 i po południu między 3 a 6, pokazy zaś z objaśnieniami odbywać się będą stale bezpośrednio po naukowych posiedzeniach sekcyi III (mineralogii, geologii i geografii).

Wystawa obejmuje następujące złoża mineralne: Swoszowice (siarka, baryt, gips i in.), Wieliczka (sól kamienna, anhydryt, gips), Bochnia (sól kam., anhydryt, gips), Truskawiec (siarka, galena i in.), Borysław (wosk ziemny, sól kamienna), Kałusz (karnalit, kainit, sylwin, kałuszyt, sól kamienna, anhydryt, gips i in.), Trzebionka, Kąty, Czerna, Bolesław, Starachowice (galena, blenda, markarsyt, cerusyt, hemimorfit, smitsonit, limonit, wad i inne), Kieleckie (miedź rodzima, chalkozyn, chalkopiryt, azuryt, malachit i in., galena, baryt, piryt, limonit rudy manganowe), Tatry i wiele mniej znanych punktów. Także ważniejsze skały wybuchowe są reprezentowane.

Udział w wystawie bierze muzeum dworskie i państwowy zakład geologiczny w Wiedniu, muzeum czeskie w Pradze, muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie, gabinet geologiczny i zakład mineralogiczny uniwersytetu Jagiellońskiego, kopalnie: Wieliczka, Czerna, tudzież osoby prywatne.

Zjazd krakowskiego Związku okręgowego T. S. Ł. odbył się dnia 4 b. m. Po złożeniu sprawozdania administracyjnego przez wiceprezesa Związku p. Tabaczyńskiego i finansowego przez skarbnika p. dra Kolankowskiego i po wyczerpującej dyskusyi przystąpiono do wyboru nowego zarządu Związku. W skład jego weszli pp.: Tadeusz Tabaczyński jako prezes, dr Wielgus Piotr jako wiceprezes, Lederer Józef Stanisław jako sekretarz, Gutkowski Tadeusz jako zastępca sekretarza, Turowski Szczęsny jako skarbnik, Ciecimirski Grzegorz jako zastępca skarbnika.

Z sali sądowej. (O obrazę sądów zachodnio-galicyjskich). Rozprawa wczorajsza przeciwko p. Tadeuszowi Tatarczuchowi, oskarżonemu o obrazę sądów zachodnio-galicyjskich, zakończyła się zasądzeniem obwinionego na 1 miesiąc aresztu bez zamiany na grzywnę. Zarzuty czynione przez obwinionego prezydentowi Hausnerowi i ministrowi Hochenburgerowi, będą przedmiotem osobnej rozprawy, której termin zostanie oznaczony.

Oberwanie chmury. Z Gracu telegrafują: Wczoraj po południu nastąpiło tu oberwanie chmury z gradobiciem i wyrządziło wielkie szkody.

Zgon sławnego rabina w Anglii. Z Londynu telegrafują: Starszy rabin zjednoczonych gmin żydowskich państwa angielskiego, Herman Adler, zmarł wczoraj po dłuższej chorobie.

Mianowania i przeniesienia w wojskowości Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza przeniesienie w stan spoczynku na własną prośbę generała piechoty Maryana bar. Vareszanina. Dalej został przeniesiony dyrektor inżynieryi w Krakowie pułkownik Oskar Haala z sztabu inż. do techn. wojsk. kursów fachowych, a major sztabu inż. Jan Schwalb z techn. komitetu wojsk. do dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu, major Wojciech Leisch z dyrekcyi inż. w Przemyślu do X korpusu, a podpułkownik sztabu inż. Eugeniusz Kastner zamianowany został dyrektorem inżynieryi w Krakowie.

Telegramy

z dnia 19 lipca.

Cesarz.

Wiedeń. Cesarz wczoraj po południu o godz. 2 odjechał specyalnym pociągiem dworskim z powrotem do Ischlu. W drodze ze zamku na dworzec licznie zebrana ludność witała monarchę entuzyastycznemi okrzykami.

Ischl. Cesarz powrócił tu o godz. 7 min. 23 wieczorem, witany owacyjnie przez publiczność.

O prawa wyborcze kobiet.

Sofia. Międzynarodowy kongres wystosował do prezydenta sobranja w Tyrnowie petycyę o udzielenie prawa wyborczego kobietom.

Diaz w Kolonii.

Kolonia. B. prezydent Meksyku Diaz z żoną, synem i świtą z 20 osób złożoną, przybył tu.

Z Albanii.

Konstantynopol. W kołach Porty zapewniają, że termin poddania się Malisorów nie będzie przedłużony. Malisorowie starają się o nowe propozycye kompromisowe.

Salonika. Minister wojny zarządził powołanie kilku lat rezerwistów artyleryi.

Konstantynopol. Generał Abdulah basza, którego mianowanie głównym komendantem armii operacyjnej w Albanii zostało przedłożone do sankcyi sułtańskiej, ma z końcem bieżącego tygodnia w asystencyi kilku oficerów odjechać do Albanii.

Z Maroka.

Paryż. Ag. Havasa donosi z Elksar z d. 16 b. m. o aresztowaniu przez żołnierzy hiszpańskich francuskiego agenta konsularnego Boisset i o demonstracyi tłumu przeciw francuskiemu konsulowi. Boisset'a wypuszczono na wolność bez usprawiedliwienia się. Hiszpański oficer oświadczył, że zaszła pomyłka.

Paryż. Na wczorajszej Radzie ministrów, minister spraw zagr. des Selves zdał sprawozdanie o sytuacyi zagranicznej. W sprawie zajścia w Elksar zażąda Francya wyjaśnienia od rządu hiszpańskiego. Francuski ambasador w Madrycie powraca dziś na swe stanowisko.

Wylew morza i tajfun.

Nowy Jork. Jak donoszą z Manilli, na wyspie Luzon wylew morza i tajfun wyrządził ogromne szkody.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 18 lipca.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): Jan Mokarski, Józef Stolski z Poznania, dr Emil Wolski z żoną z Piotrkowa, dr Konstanty Bruchowski z Wiednia, dr Józef M. Pomorski z Dublan, dr Jakób Cieślewicz z Strzelna, dr Antoni Juras z Białej, dr Jakób Sunderland z Warszawy, dr E. N. Uhrynowski z żoną z Dorohoi (Rumunia), dr Józef Zawadzki, Leon Staliński z Warszawy, dr Stefan Budziński z Żychlina, dr Maciej Słomiński z Pułtuska, Józef Kohler, Henryk Buschmann z Plauen, dr Karol Amerling z Pragi, Władysław Wysocki, apt. D. Waskowski z Warszawy, dr Jan Kifchrad z Chicago (Ameryka).

HOTEL SASKI: K. Sobieszczański, A. Mincer z Warszawy, K. Kaden z Rabki, S. Gurbski z Płocka, J. Śliwka z Wiśnicza, S. Krzemieński, J. Cykowski z Warszawy, S. Goldmann, K. Gurski z Łodzi, hr. J. Potocki z Rymanowa, hr. N. Potocki z Galicyi, hr. J. Mycielska z Zarzyc, J. Czekanowski z Petersburga, L. Rydygier ze Lwowa, A. Gradonowicz, S. Zapałowski z Warszawy, E. Slaska z Warbkowic.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 18 lipca. Losy: a) procent.: Austryackiego zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 293·25. Austr. zakł. kr. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 280·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 287·50. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 249·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 126·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 37·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 503·75 Clary 40 złr. m. k. 168·—, Palffy 40 złr. 96·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 83·85. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 45·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 74·—. Salma 40 złr. m. 285·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 248·—. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 249·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 498·50.

Paryż, 18 lipca. Renta 3-pro. 94·90. Mąka 32·10. —

Berlin, 18 lipca. Austryackie banknoty 85·15. Spirytus 84·87.

Frankfurt, 18 lipca. Austr. kred. 205·40. Koleje państwowe 160·—. Disconto 188·50. Laura —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 18 lipca. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 659 25, węg. Zakł. kred. 830 25, Anglobanku 325 50, Unionbanku 627 75, Länderbanku 536 75, Bankverein 547 25, Bodencredit 13 10, Galic. Banku hipotecznego 691 —, Kolei państwowych 747 25, kolei południowej 122 25, kolei północnej 50 95 kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 819 75, Rima Muranyi 698 25, Praskiego Tow. żelaznego 27 4, Fabryki broni 757 —, Akcye tureckie tyt. 330 75, Gal. akc. Tow kop. n. 806 —, Obl. węg. indemnis. 91 65, Renta majowa 92 25, Austr. renta koron. 92 15, Węgier. renta koron 91 20, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 —, 4% Listy Banku hip. 98 05, 4½% Listy Banku hip. 99 —, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 98 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 —, 4% Gal Obl. propin. 98 65, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 65, 4% Pożyczki m. Lwowa 89 90, Losy tureckie 249 75 Marki 117 43, Ruble 254 12, Rosyj. pożyczka 104 05, Akcye praskiego banku kredyt. — —, 4% pożyczka m. Krakowa 92 45, Galicyjski bank kredytowy ziemski 4½% 654 50.

Usposobienie: silne.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski